

Kopernik spełnia marzenia

Pięciolatek sterował koparką



ROBERT KOWALEWSKI

•• Pięciolatek niepełnosprawny Karol prowadził wczoraj koparkę na budowie Centrum Nauki „Kopernik”. Zaprosiła go tu fundacja Mam Marzenie. - Był zachwycony - opowiada Zbigniew Kasprzycki, tata Karola.

Rodzice przyjechali z nim na budowę specjalnie z Krakowa. - Karol uwielbia wszystko, co ma duże koła. W Krakowie nie ma już budowy, na której nie byliśmy. Tutaj mógł

wejść wszędzie: do koparki, do dźwigu. Emocje były ogromne. Wszystko go ciekawiło.

Karol słyszy dopiero od roku, kiedy wszczepiono mu implant ślimakowy. Nie mówi. - Ma wiele problemów neurologicznych, ale jest szansa, że zacznie mówić. Wtedy być może opowie nam, jak się czuł na budowie - dodaje jego tata.

A na budowę zaprosiła ich budująca Kopernika firma Warbud. - Ka-

rol na początku był onieśmielony, ale szybko przyswoił sobie działanie dźwistika w koparce. Nie chciał z niej wyjść - opowiada Aneta Prymaka, rzeczniczka Centrum Nauki. - Rodzice żartowali, że teraz przez kilka nocy nie zaśnie.

Rodzina Kasprzyckich dostała już bilety do Centrum Nauki „Kopernik”. Pierwsi zwiedzający wejdą tam we wrześniu. • WKK